



W ostatnich latach przybiera ona ocenę, że wśród ludzi cukrzyca jest już epidemią. I pomimo że nie jest to choroba zakaźna ani zaraźliwa, określenie to oddaje powagę sytuacji. Na cukrzyce chorują już nawet małe dzieci! Może nie aż tak dramatycznie jak u ludzi, ale cukrzyca u psów i kotów staje się również coraz poważniejszym wyzwaniem dla lekarzy weterynarii i opiekunów zwierząt.

O ile cukrzyca psów ma wiele cech wspólnych z cukrzycą

życia skazane na leczenie i ścisłą kontrolę lekarską. Zdarza się u kotów, że poziom cukru we krwi (i/lub moczu) spadnie do

dla zwierzęcia niebezpieczne. Ustalanie skutecznej dawki insuliny i jej rodzaju to najważniejsze zadanie. Często, zwłaszcza u kotów zdarzają się powikłania ze strony różnych narządów, np. nerek. Wtedy oprócz leczenia zasadniczej choroby konieczne należy leczyć schorzenia współistniejące.

Pomagają specjalistyczne karmy

Producenci karm weterynaryjnych dostarczają nam coraz większy asortyment karm, w tym także do wspomagania leczenia cukrzycy. Mankamentem jest jednak tutaj zasada, że karmy dla cukrzyków są

Cukrzyca – wyzwanie nie tylko dla lekarza

u ludzi, to choroba ta u kotów ma zupełnie inny przebieg, prawdopodobnie także trochę inne mechanizmy w organizmie wpływają na jej powstanie i rozwój. Z tego względu należy cukrzycę u psów i kotów traktować odrębnie.

Przyjmuje się, że cukrzyca rozwija się przede wszystkim u zwierząt z nadwagą. I tutaj zasadnicza uwaga. Skoro tak chętnie decydujemy się na sterylizację zwierząt, to zachowanie rygorów dietetycznych po zabiegu staje się jednym z podstawowych warunków utrzymania sterylizowanego zwierzęcia w odpowiedniej kondycji, a co za tym idzie zmniejszenia ryzyka cukrzycy.

Objawy cukrzycy

Jakie objawy powinny nam nasuwać podejrzenie cukrzycy? Wzmoczone pragnienie i utrata wagi przy zachowanym apetycie to najłatwiejsze do zaobserwowania objawy. U kotów najczęściej właściciel zauważa podejrzaną zmianę, gdy zwierzę już znacznie utraci wagę. Wiąże się to ze sposobem picia przez koty, które bardzo często piją wodę bieżącą z kranu lub z takich naczyń, jak np. wazon. Wtedy właściciel nie jest w stanie kontrolować ilości pobieranej przez zwierzę wody. I to znowu sygnał, aby zwierzęta przebywające z człowiekiem były przyzwyczajane do takich zachowań, które ułatwiają ich obserwację, co przecież daje lepsze możliwości stwierdzenia nieprawidłowości w zachowaniu.

Zwierzęta chore na cukrzycę mają też zazwyczaj matową sierść, łamliwy włos, nieprzyjemny zapach z pyska. Skaleczenia, które źle i długo się goją to także podejrzenie między innymi cukrzycy. U psów w ciągu krótkiego czasu w przebiegu cukrzycy może wystąpić zmętnienie soczewek, co prowadzi do nieodwracalnej ślepoty. U kotów charakterystycznym objawem zaawansowanej i powikłanej cukrzycy jest chodzenie nie na palcach, tylko na całej stopie.

Dla lekarza istotne w postępowaniu będzie stwierdzenie przyczyny cukrzycy, ale często jest to niemożliwe. Zwierzę, u którego stwierdzono cukrzycę, jest do końca

normy, ale zazwyczaj jest to okres krótkotrwały i nie należy popadać w euforię z powodu wyleczenia cukrzycy, bo takie przypadki są praktycznie niemożliwe.

Kontakt z lekarzem niezbędny!

Wielu właścicieli wzbrania się przed stosowaniem insuliny i próbuje skierować postępowanie lecznicze na inne tory. W większości znanych mi przypadków takie postępowanie jest nieskuteczne. Najpew-

przeważnie karmami redukującymi wagę. U zwierząt przewlekłe chorych, u których nastąpiła znaczna obniżka masy, taka karma może być przeciwwskazana. Tutaj wiedza lekarza i jego doświadczenie może w znacznej mierze pomóc w doborze odpowiedniej karmy. W nowoczesnych karmach są składniki nie tylko odżywcze i redukujące lub nie, masę ciała, ale także substancje, dzięki którym dawki insuliny mogą być niższe lub rzadziej stosowane.



niejszym sposobem jest podawanie insuliny, chyba że lekarz weterynarii stwierdzi inaczej i jego sposób postępowania da pozytywne rezultaty.

Cukrzyca jest chorobą podstępą i wymagającą dużej uwagi. Zarówno zbyt małe dawki leków, jak i zbyt duże są

Oczywiście w krótkim artykule nie sposób odnieść się do wszystkich zagadnień związanych z cukrzycą u zwierząt, pragnę jednak zasignalizować, że ta cywilizacyjna choroba dotyka także zwierząt towarzyszących człowiekowi.

Tekst i zdjęcie: lek. wet. ANDRZEJ ALWEIL